*Michael Ende (1929-1955) –pisarz niemiecki. Jego powieści „Momo” oraz „Nie kończąca się historia” zostały zekranizowane. Laureat nagrody za najlepszą powieść młodzieżową.*

***Gdy z brzydoty powstaje piękno***

***Michael Ende***

W zamierzchłej przeszłości żyła w Amarganth srebrna staruszka imieniem Quana, która sprawowała władzę w mieście. W owych dawno minionych dniach nie istniało jeszcze Jezioro Łez Murhu, zaś Amarganth nie był zbudowany z niezwykłego srebra, opierającego się działaniu wód. Był zupełnie zwyczajnym miastem z domami z kamienia i drewna. I leżał w dolinie między lesistymi wzgórzami.

Quana miała syna imieniem Quin, który był wielkim łowcą. Pewnego dnia Quin zobaczył w lasach jednorożca. Miał on na czubku swego rodzaju błyszczący kamień. Quin zabił zwierzę i zabrał kamień do domu. Lecz w ten sposób sprowadził na miasto wielkie nieszczęście. Amargantczykom rodziło się coraz mniej dzieci. Gdyby nie znaleźli ratunku, byliby skazani na wymarcie. Ale jednorożcowi nie sposób było przywrócić życia i nikt nie widział wyjścia.

Srebrna staruszka Quana wyprawiła posła do Południowej Wyroczni,która wówczas jeszcze istniała, ażeby dowiedział się od Uyulali, co należy czynić. Ale Południowa Wyrocznia była bardzo daleko. Poseł wyruszył jako młody mężczyzna, a gdy wrócił, był już człowiekiem sędziwym. Srebrna staruszka Quana dawno nie żyła, a jej miejsce zajął tymczasem jej syn Quin. Oczywiście i on bardzo się już zestarzał, podobnie jak niemal wszyscy amargantczycy. W całym mieście było tylko dwoje dzieci, chłopiec i dziewczynka. On nazywał się Aquil, ona Iuqua.

I oto poseł obwieścił, co mu wyjawił głos Uyulali: Amarganth będzie istnieć dalej tylko wówczas, gdy uczyni się go najpiękniejszym miastem Fantazjany. Jedynie w ten sposób można naprawić winę Quina. Lecz amargantczycy zdołają tego dokonać tylko z pomocą Achafajów, którzy są najbrzydszymi stworzeniami Fantazjany. Nazywa się ich także Mazgajami, ponieważ zgryzieni własną brzydotą nieustannie wylewają łzy. Właśnie tymi potokami łez płuczą jednakowo niezwykłe srebro z głębin ziemi i potrafią wyrabiać z niego najwspanialszy filigran.

Wszyscy amargantczycy udali się więc na poszukiwanie Acharajów, lecz żadnemu nie udało się ich znaleźć, gdyż żyją oni głęboko pod ziemią. Na koniec pozostali już tylko Aquil i Muqua. Wszyscy inni poumierali, a tych dwoje tymczasem dorosło. Im to udało się wspólnie odszukać Acharajów i nakłonić do uczynienia z Amarganthu najpiękniejszego miasta Fantazjany.

Acharaje zbudowali najpierw srebrną łódź z małym filigranowym pałacem i postawili ją na rynku wymarłego miasta. Następnie tak pokierowali podziemną rzeką łez, że w dolinie między lesistymi wzgórzami powstało z niej źródło. Dolina napełniła się gorzkimi wodami i zamieniła się w Jezioro Łez Murhu, na którym pływał pierwszy srebrny pałac. Mieszkali w nim Aquil i Muqua.

Acharaje postawili jednak młodej parze jeden warunek: że Aquil i Muqua oraz całe ich potomstwo poświęcą się śpiewaniu pieśni i bajaniu. I póki będą to czynić, póty Acharaje będą im pomagać, gdyż w ten sposób i oni mieliby w tym swój udział, a ich brzydota przyczyniłaby do czegoś pięknego.

 *Nie kończąca się opowieść*